



Kradziony złom zawiózł do skupu kradzionym wózkiem widłowym

data aktualizacji: 2015.11.09

Mieszkaniec Lubawy najpierw ukradł złom, a potem, żeby przewieźć go na skup surowców wtórnych, w tym samym miejscu ukradł... wózek widłowy. Policjanci zatrzymali go na gorącym uczynku. Mężczyźnie za samo krótkotrwałe użycie pojazdu grozi do 5 lat pozbawienia wolności. Wkrótce będzie tłumaczył się przed sądem.

W sobotę lubawscy policjanci uzyskali informację, że z terenu jednej z lokalnych firm skradziono złom. Zgłaszający dodał, że poza zgromadzonymi surowcami wtórnymi z terenu firmy zniknął także wózek widłowy. Funkcjonariusze natychmiast pojechali na miejsce, gdzie ustalili, że sprawca kradzieży złomu najprawdopodobniej wsiadł do wózka widłowego, na który zapakował paletę ze złomem i odjechał.

Policjanci pojechali na pobliski skup złomu, gdzie zauważyli odpowiadającego rysopisowi mężczyznę, który stał przy skradzionym wózku widłowym. Po wylegitymowaniu okazało się, że jest to 57-letni mieszkaniec Lubawy. Mężczyzna tłumaczył funkcjonariuszom, że jest pracownikiem zakładu i pomaga w porządkowaniu terenu firmy, co było oczywiście nieprawdą.

57-latek został zatrzymany, a funkcjonariusze przedstawili mieszkańcowi Lubawy zarzuty. Odzyskany wózek widłowy oraz złom wróciły do właściciela.

Kodeks karny za samo krótkotrwałe użycie pojazdu przewiduje do 5 lat pozbawienia wolności.

Źródło: <https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/48945-kradziony-zlom-zawiozl-do-skupu-kradzionym-wozkiem-widlowym>